

# Dziesięciolecie Siedleckiego Towarzystwa Myśliwych i Przyjaciół (2009-2019)

Reymontówka, zabytkowy dworek w Chlewiskach k. Siedlec, zakupiony przez Aurelię Reymontową w rok po śmierci męża za pieniądze z Nagrody Nobla, gościła 3 października 2009 r. Siedleckie Towarzystwo Myśliwych i Przyjaciół z rodzinami oraz licznych gości i współpracowników, by świętować dobrze spełnione dziesięciolecie. Ryszard Czarnog z sentymentem wspominał inauguracyjne spotkanie klubu, które zorganizował z Ryszardem Tarasiukiem i Józefem Krasuckim w użyczonych pomieszczeniach Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego mieszczącego się w odrestaurowanym Pałacu Ogińskich. Spotkania w miejscach pamiętających słynne polowania dworskie, wizyty Stanisława Augusta Poniatowskiego, Tadeusza Kościuszki, w pomieszczeniach gdzie swe utwory poetyckie tworzyli Franciszek Karpiński, Julian Ursyn Niemcewicz, Franciszek Dionizy Kniaźnin, a Aleksandra Ogińska wystawiała w formie scenicznej sztuki teatralne z muzyką męża Michała Kazimierza zobowiązują do wyjątkowej staranności, wysokiego poziomu i systematyczności.

Wieloletnie porozumienie między prof. dr hab. Tamarą Zacharuk - rektorem uniwersytetu a Adamem Stępnikiem i Adamem Wróblewskim przedstawicielami władz okręgowych, i co najważniejsze, zapął do pracy Ryszarda Czarnoga - przewodniczącego rady programowej oraz współpracowników Janusza Smągłowskiego i Wincentego Przychoda, uzewnętrzniany comiesięcznymi atrakcyjnymi spotkaniami programowymi, pozwalają z optymizmem patrzeć na kolejne lata działalności Towarzystwa.

Rozpoczęcie imprezy miało przebieg tradycyjny, gospodarze przywitani gości, wręczono medale i odznaczenia, w stronę jubilatów popłynęły życzenia i upominki. Jubileusz zaszczylicili m.in. Adam Stępnik



Gości wita Ryszard Czarnog. Obok Janusz Gocaliński - kierownik zespołu sygnalistów „Pasja”

- członek honorowy PZŁ, wieloletni prezesa ORŁ w Siedlcach, Adam Wróblewski - członek NRŁ, wieloletni łowczy okręgowy, którzy od lat organizacyjnie wspierali Towarzystwo, Andrzej Szaniawski - były przedstawiciel Polski w FAO i ONZ, Krzysztof Mielnikiewicz - członek Komisji Kultury NRŁ, Bartłomiej Kurkus - łowczy okręgowy w Siedlcach, Janusz Gocaliński z zespołem sygnalistów „Pasja”, uczestnicy Międzynarodowego Pleneru Malarskiego odbywającego się w Chlewiskach.



Przedstawiciele okręgu siedleckiego wręczają R. Czwarnogowi upominki i składają gratulacje. Od prawej Adam Wróblewski - członek NRŁ, Bartłomiej Kurkus - łowczy okręgowy, Adam Stępnia - członek honorowy PZŁ



Gratulacje i upominek składa Krzysztof Mielnikiewicz - członek Komisji Kultury NRŁ



Od lewej: Ryszard Czarnog, Andrzej Szaniawski, Adam Stępnik, Krzysztof Mielnikiewicz



Goście przy stołach biesiadnych



Adam Sępniak wspomina tych, którzy odeszli do Krainy Wielkich Łowów



Fragmety wystaw przygotowanych przez organizatorów. Obrazy malował Ryszard Czarnog, trofea i pamiątki kolekcjonerskie członków Towarzystwa



Medal dla Siedleckiego Towarzystwa Myśliwych i Przyjaciół od kapituły okręgu siedleckiego

Ryszard Czarnog, w ciekawej wypowiedzianej barwnie i ze swadą mowie inauguracyjnej nadmienil, ze powstanie Siedleckiego Towarzystwa Myśliwych i Przyjaciół bylo współczesną odpowiedzią na apel opublikowany w „Łowcu Polskim” przed niemal 100 laty, nawołujący polujących indywidualnie i w niezrzeszonych kołach łowieckich, by skupiali się w stowarzyszenia dla „kultywowania zwyczaju, obyczaju i tradycji, a na spotkaniach w celu szerzenia szlachetnych zasad łowiectwa byli aktywni, spotkań nie pomijali, w posługiwaniu się kulawką nie ociągali, aczkolwiek umiar posiadali i o pieśniach pamiętali”. Ten apel stał się jednym z punktów ślubowania nowo wstępujących.

Przewodniczący rady programowej zapytany czy organizacja, którą kieruje jest elitarna, bez namysłu odpowiedział, że tak! Ale elitarność ta nie wynika, z faktu ograniczania członkostwa dla wybrańców, ale traktowania wszystkich, ponad pięćdziesięciu uczestników czwartkowych spotkań, jako wyróżniających się nemrodów ogarniętych chęcią zdobywania wiedzy, obcowania z kulturą i sztuką, poznawania myśliwych z autorytetem i niezwykle ciekawym bagażem doświadczeń. O elitarności świadczy też uczestnictwo w pracach Towarzystwa bez jakichkolwiek rygorów, ponad podziałami i poglądami politycznymi.

W spotkaniach gościło kilkudziesięciu prelegentów, a wśród nich: Janusz Sikorski - przyjaciel wielu pokoleń myśliwych i leśników, podróżnik, pisarz i poeta znany z wierszowanych felietonów „Drobnym śrutem” pisanych „na gorąco”, Andrzej Szaniawski - twórca parków narodowych w Mongolii, ekspert ONZ, naukowiec, Piotr Załęski - autor książek i artykułów publikowanych w „Łowcu Polskim” przypominających etos polowań arystokratycznych i szlacheckich, Bartosz Marzec - redaktor naczelny „Łowca Polskiego”, Wiesław Zieliński - redaktor „Łowca Polskiego”, Witold Michałowski - podróżnik, publicysta, budowniczy infrastruktury gazowo-paliwowej, znawca literatury Antoniego Ossendowskiego, Andrzej Kruszewicz - przyrodnik, dyrektor warszawskiego zoo, Alicja Milewska - przewodnicząca Klubu Podlaskich Dian, Franciszek Szydełko - treser zwierząt i konsultant filmowy, Bohdan Jasiewicz - redaktor, preparator zwierzyny, Andrzej Arcimowicz - grafik i wiele innych znakomitości.

Jubileusz oznacza radość. Członkowie towarzystwa uzewnętrzniali ją, uczestnicząc w dziesiątkach spotkań środowiskowych, jubileuszach, pokazując, że fundament Polskiego Związku Łowieckiego jest jego jedność, że myśliwi wierni są zasadom kultywowania wielowiekowych tradycji, zasadom etyki, że łowiecka kultura i ochrona przyrody stanowią trwałe fundament istnienia i są elementem integrującym środowisko. Hołdując tym pryncypiom członkowie Siedleckiego Towarzystwa Myśliwych i Przyjaciół stawali w pierwszym szeregu myśliwych odpierających bezmyślne, populistyczne ataki pseudoekologów i antyłowieckich ignorantów. Gromkie darzbór! na kolejne dziesięciolecia oraz hymn i tradycyjny toast Towarzystwa brzmiały:



Obrazy pędzla Ryszarda Czarnoga

Na koniec toast każdy spełnić musi  
Wlejcie w kulawki trunek Hubertusi  
Vivat Hubertus! zakrzyknijcież nami!  
Kurdesz, kurdesz, nad kurdeszami.  
Kurdesz, kurdesz, nad kurdeszami!

Darzbór!  
Krzysztof Mielnikiewicz

